Nr 458. Kraków, Sobota 7 Października 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 „ 70 h.
z dwurazową	38	19	9 „ 50 h.	3 „ 20 h.
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kurlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczycs, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (W...).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont...
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od ... drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za opłatą 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wojna włosko-turecka.

Zajęcie Tripolisu.

(Telegramy agencyi Stefaniego).

Rzym, 7 października.

Z Tripolisu donoszą:

Wskutek wylądowania marynarzy włoskich w forcie Sultanie, arabscy tubylcy, należący do szczepów w okolicy Tripolisu, udali się na pokład okrętu admiralskiego i zawiadomili o swojem poddaniu się, prosząc o zakaz bombardowania. Także niemiecki konsul generalny udał się jako doyen ciała konsularnego na pokład okrętu admiralskiego i prosił admirała, aby objął czuwanie nad porządkiem publicznym i ochroną życia i mienia obcych kolonii w mieście opuszczonym przez wojska tureckie.

Wysadzono na ląd dalsze kompanie marynarki z działami i karabinami maszynowymi i obsadzono miasto Tripolis. W forcie Sultanie zostawiono jeden oddział.

Obsadzenie odbyło się bez wypadku.

Wojska, które wylądowały, stoją pod komendą kapitana okrętowego Cagniego.

Rzym, 7 października.

Z Tripolisu donoszą:

Niemiecki konsul generalny zawiadomił admirała Faravelli, że bombardowanie nie wyrządziło szkody ani mieszkaniom Europejczyków ani im samym.

Rzym, 7 października.

Z Tripolisu donoszą: Włosi są już panami fortów i miasta. W fortach znaleziono 20 zabitych i kilkunastu rannych.

Rzym, 7 października.

Dzienniki donoszą z Tripolisu: Turcy cofają się z miasta na południe, do wnętrza kraju. Zabrali oni ze sobą 3000 worków mąki; są to ich jedyne zapasy żywności. Włosi przypuszczają, że Turcy będą musieli wkrótce z powodu głodu poddać się.

Turyn, 7 października.

Prezydent ministrów Giolitti przybył tu na dworzec, uroczyście witany. Podczas jazdy przez miasto wołano: „Niech żyje Giolitti!“ „Niech żyje włoski Tripolis!“

Gubernator Tripolisu.

Rzym, 7 października.

Kontradmirał Borcadelmo zamianowany został gubernatorem Tripolisu.

Akcya Włochów na Adryatyku?

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Wiedeń, 7 października.

Najnowsze wiadomości o nowych starciach włosko-tureckich na granicy albańskiej wywołały tu ogromne zdziwienie. Zajścia te pociągną za sobą prawdopodobnie nowe rekryminacye rządu austro-węgierskiego.

Rzym, 7 października.

„Corriere de la Sera“ zapowiada dalszą akcyę wojenną floty włoskiej na morzu Adryatyckiem.

Z różnych źródeł.

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin, 7 października.

Biuro Wolffa donosi z Dehibat nad granicą Tripolisu i Tunisu: Pociski nieprzyjacielskie wyrządziły w Tripolisie stosunkowo małą szkodę. Dom niemieckiego Dragomana został nieco uszkodzony. Sześciu żołnierzy i 6 izraelitów zostało zabitych, 5 żołnierzy i jeden izraelita ciężko ranni. Niemcy znajdują się w bezpieczeństwie. Muzułmanie zachowują się bezczynnie, modlą się tylko, aby bombardowanie się nie powtórzyło.

Frankfurt, 7 października.

„Frankf. Ztg“ donosi z Konstantynopola: Dekret, wydalający włoskich poddanych z Turcyi, ma być dzisiaj podpisany.

Bombardowanie Bengazi.

Konstantynopol. Wczoraj nadeszła tu depesza, że flota włoska rozpoczęła bombardowanie Bengazi.

Rzym, 7 października.

Włosi bombardują Dernę i Bengazi.

Odjazd wojska.

Rzym. Minister wojny wygłosił przemowę do oficerów i żołnierzy jadących do Tripolis.

Zajęcie okrętów tureckich.

Konstantynopol. Włosi zajęli koło wyspy Leucade dwa tureckie okręty transportowe.

Mobilizacya Turcyi.

Berlin. „Berl. Tageblatt“ donosi z Konstantynopola: Turcya zmobilizowała dotąd 250.000 wojska, które stoi na granicach. Ogółem rząd turecki ma zmobilizować 600.000 wojska.

Napad na parowiec włoski.

Rzym. Ag. Stefaniego ogłasza: Onegdaj rano włoski parowiec, jadący pod białą flagą z wybrzeża koło San Giovanni do Modua, nagle w zdradziecki sposób został zaatakowany strzałami. Włoski kontrtorpedowiec „Artigliere“, który miał straż nad tem, aby nie dopuścić kontrabandy broni do Albanii i zapewne nie otrzymał jeszcze nakazu odpłynięcia od tych wybrzeży, na atak ów musiał odpowiedzieć również ogniem, aby parowiec włoski uratować. Kontrtorpedowiec został lekko uszkodzony. Komendant jego ranny w nogę. Szkody nieprzyjaciela nie są znane.

Skonfiskowanie parowca angielskiego.

Salonika. Angielski parowiec „Ochris“ został w drodze zatrzymany przez turecki okręt wojenny „Feth-i-Bulend“. Przy rewizyi ładunku tureccy oficerowie znaleźli 40 beczek prochu, dlatego parowiec odstawiono do tutejszego portu i na razie uznano go za skonfiskowany.

Bojkot towarów włoskich.

Kairo. (Doniesienie niemieckiego Tow. kablowego). Prasa krajowa agituje silnie za bojkotem towarów włoskich. Kilka mahometańskich towarzystw wycofało swe kapitały z Banca di Roma. Rząd turecki zawiadomił rząd egipski, że latarnie morskie w portach tureckich mają być zgaszone. Dyrektor generalny egipskich portów zwrócił się o instrukcye do rządu angielskiego, który zarządził aby latarń w portach egipskich nie gaszono.

Neutralność Anglii.

Londyn. Wczoraj ogłoszono z wieży gmachu giełdy w uroczysty sposób neutralność Anglii w wojnie włosko-tureckiej.

Powstanie w Arabii.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Hodeidy pod datą 25 września, że w Yemen osiągnięto porozumienie z przywódcą powstańców, gwarantujące trwały pokój w Yemen. — Główne siły wojska tureckiego odejdą zaraz do Konstantynopola.

Rzym. Ag. Stefaniego donosi z Massaury z wczoraj: Forty w Hodaida i jedna turecka kanonierka oddały strzały do włoskiego krążownika „Aretura“, który pełni tam służbę dla ochrony włoskiego handlu. Strzały nie wyrządziły żadnej szkody. „Aretura“ odpowiedziała ogniem i zatopiła turecką kanonierkę.

Londyn, 7 października.

Biuro Reutera otrzymało z Hodaida z dnia 2 b. m. następującą wiadomość: Dwa włoskie okręty wojenne wyrzuciły na miasto 31 granatów, z których jeden zatopił szalupę stojącego w porcie angielskiego parowca „Guildhall“.

Echa zamachu na ministra.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń. Minister Hochenburger otrzymał w dniu wczorajszym liczne gratulacye od wszystkich klubów i ministrów węgierskich. Klub słowieński uchwalił rezolucyę potępiającą zamach.

Śledztwo.

Wiedeń. Wczoraj po południu przewieziono Wawraka i Paulina z policyi do sądu krajowego. Paulina podejrzywają o współudział w zamachu. Wawrak przesłuchiwany wczoraj ponownie, zeznał z całą szczerością, że chciał zastrzelić min. Hochenburgera. Wawraka przeniesiono następnie do szpitala inkwizycyjnego, gdyż jest chory.

Śledztwo w głównych zarysach jest już ukończone. Przy Wawraku znaleziono jeszcze 35 nabojów.

Żona Paulina opowiada, że mąż o niczem nie wiedział. Wawrak przybył do niego we środę. Ponieważ Paulin znał go ze swej podróży agitacyjnej po Dalmacyi, wziął urlop na czwartek, aby go oprowadzić po mieście. Zaprowadził go też do parlamentu. Powróciwszy do domu, nic jej nie mówił o zamachu.

Paulin opowiada, że w czasie zamachu nie siedział wcale obok Wawraka, albowiem Wawrak, nie rozumiejąc dokładnie mowy Adlera, przeszedł na inne miejsce, z którego mógł przynajmniej obserwować jego ruchy, które — jak powiadał — bardzo mu się podobały.

Wczoraj wieczorem zjawiła się w sali posiedzeń Izby posłów po raz trzeci komisya sądowa, która w obecności rzeczoznawców oglądała ławę ministeryalną, podziurawioną przez kule. Minister Hochenburger siadł na swojem miejscu, komisya spisała z nim protokół, który odczytany będzie w sądzie, aby ministra osobiście na rozprawę nie wzywać.

Wiedeń, 7 października.

„orrespondenz Wilhelm“ donosi: Wczoraj o godz. 6 wieczorem w Izbie posłów odbyły się oględziny lokalne przez oficerów rzeczoznawców strzelnictwa. Kiedy komisya się zebrała, minister sprawiedliwości Hochenburger zajął to samo miejsce, na którem siedział podczas zamachu. Komisya poczyniła pomiary. Próby strzelania wyznaczono na dzień dzisiejszy. Oględziny trwały przeszło godzinę. Od rezultatu prób strzelania zawisła kwalifikacya czynu.

Wiedeń. „Slavische Corr.“ donosi: Biuro parlamentarne uchwaliło wczoraj: 1) dostęp do lóż i galeryi pozostaje niezmieniony z wyjątkiem loży prezydyalnej; 2) deputacye masowe o tendencyi jawnie demonstracyjnej w przyszłości wogóle nie będą dopuszczane do sali kolumnowej; 3) każda deputacya, która pragnie wstępu do Izby, musi zgłosić się specyalnie i jeżeli prośbie jej stanie się zadość, — będzie wpuszczoną do specyalnej ubikacyi i tam przyjętą; 4) liczba członków deputacyi będzie oznaczaną od wypadku do wypadku przez prezydyum Izby w porozumieniu z kancelaryą Izby.

Z Rady państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 7 października.

Wczorajsze posiedzenie Izby miało przebieg spokojny. Wybór prezydyum nie przyniósł żadnych niespodzianek, mimo że zarówno wybór Sylwestra, jak i Pernerstorfera natrafiał na trudności. Przeciw wyborowi Pernerstorfera wystąpił Związek niemiecki, który uchwalił po dłuższej dyskusyi 35 głosami przeciw 30 głosować przeciw Pernerstorferowi. O wyborze Pernerstorfera zadecydowali Polacy, którzy postanowili wybrać całe dotychczasowe prezydyum. W ten sposób Pernerstorfer otrzymał większość.

Wybór prezydyum.

Wiedeń, 7 października.

Na wczorajszem posiedzeniu dokonano definitywnego wyboru prezydyum Izby. Przy wyborze prezydenta oddano głosów 328, w tem 73 białych, 1 głos nieważny. Prezydentem został wybrany dotychczasowy dr Sylvester 237 głosami (13 gł. otrzymał dr Steinwender).

Prezydent Sylvester, powitany okrzykami, objąwszy prezydyum podziękował za ponowny wybór i zapewnił, że będzie się ze wszystkich sił starał spełnić wysokie zadanie, do którego został powołany. Oby wszystkie życzenia i nadzieje, przywiązywane do tej sesyi, się spełniły. W interesie porządku i zdolności do pracy Izby prosi wszystkich posłów, aby go popierali. (Oklaski).

Nastąpił wybór wiceprezydentów. Wybrani zostali dotychczasowi: Conci 295 gł., German 295, Jukel 268, Pernerstorfer 183, Pogacznik 295, Romańczuk 295, Zdarsky 295 gł.

Exposé ministra skarbu.

Wiedeń, 7 października.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów wygłosił exposé budżetowe minister skarbu Mayer. Minister oświadczył, że pokrycie 30 milionów koron, potrzebnych na podwyższenie płac urzędniczych i służby nastąpi w ten sposób, że 10·6 mil. ma być uzyskane z działu kolejowego przez zarządzenia taryfowe i oszczędności. Reszta zapotrzebowania 22·4 mil. nie da się pokryć z rozmaitych dochodów państwowych, dlatego rząd jest zmuszony odnośną ustawę wciągnąć w klauzulę, stanowiącą „iunctim“ z zezwoleniem rozmaitych podatków. Minister omawia nowelę podatku osobistodochodowego, podnosi przymusowy wgląd w księgi, który będzie z pewnemi kautelami wprowadzony. Omawia dalsze pokrycia przez podatek od tantyem i przez rozszerzenie podatku dodatkowego na towarzystwa akcyjne, przyczem zachowane będą pewne ułatwienia dla przedsiębiorstw produkcyjnych w podatkach, później jednak przy zwiększonych dochodach ma nastąpić wyższy wymiar podatku.

Po szczegółowem omówieniu szeregu innych podatków minister oświadcza, że chociaż w admidistracyi zamierzone są rozmaite oszczędności po części już przeprowadzone, to nie należy się przecież łudzić, że takie oszczędności nie wystarczą, aby usunąć naprężenie budżetowe.

Stworzenie nowych realnych źródeł dochodów jest więc rzeczą nieodzowną. Minister zapowiada uregulowanie bezpośredniego podatku konsumcyjnego od wódki i piwa zwłaszcza w interesie funduszów krajowych, dalej zaprowadzenia monopolu od zapałek, jakoteż podatku od automobilów i od win wyskokowych, dalej reformę podatku spadkowego. W razie przeprowadzenia tych reform, wedle obliczenia ministra, stojące do rozporządzenia środki nie tylko wystarczą na pokrycie zwiększonych wspólnych wydatków monarchii, jak to podczas ostatniej sesyi delegacyjnej podniesiono, nie tylko znajdzie się pokrycie na podwyższenie płac służby państwowej, ale także będzie można zapewnić wyższe przekazania z funduszów państwowych na rzecz funduszów krajowych.

Co się tyczy naszej sytuacyi gospodarczej, to szereg objawów niepomyślnych: bilans handlowy, drożyzna, niezdrowa spekulacya efektami i towarami, nakazują nam zachować ostrożność. Żniwa są przeważnie średnie, kukurudza, pasza, ziemniaki i buraki cukrowe nie udały się. Fakt, że nietylko u nas, ale i w innych państwach europejskich kursy rent spadają, może być dla nas poniekąd pociechą ale i napomnieniem do przezorności. Minister sądzi, że wobec wielu objawów zdolności rozwojowej naszego życia gospodarczego, wzmocnienia przemysłu naszego choć nie na wszystkich polach, powiększenia całego obrotu handlowego, korzystnego rozwoju banków, kas oszczędności i stowarzyszeń — można powiedzieć, że nie mamy żadnego powodu tracić odwagi i z ufnością, chociaż z przezornością możemy przystąpić do wielkich zadań, które nam stawiają warunki egzystencyi państwa, wymagania gospodarcze i socyalno-polityczne.

Zakończenie posiedzenia.

W dyskusyi nad wnioskami drożyźnianemi przemawiali następnie pp. Kraus i Fressl, poczem dyskusyę przerwano. Uczyniono zadość życzeniu posła Adolfa Grossa, aby jego dwa wniesione wnioski o funduszu opieki mieszkaniowej i o udogodnieniach należytościowych i podatkowych dla małych mieszkań włączyć do obecnych obrad nad wnioskami drożyźnianemi.

P. Hillebrand protestuje przeciw zarzutowi jakoby podczas onegdajszych scen w Izbie przerywał mowy. Oświadczenie mowcy, że socyaliści pragną strzelania, wywołało kontrowersyę między socyalistami a niemieckimi radykałami.

Między wnioskami nagłemi znajduje się wniosek hr. Lasockiego w sprawie zmiany ustawy o zarazach bydlęcych, dalej wniosek Klemensiewicza w sprawie przyznania opustów podatkowych dla małych rolników, interpelacya Breitera w sprawie uregulowania stosunku służbowego pomocniczek kancelaryjnych w dyrekcyi policyi we Lwowie.

Wiedeń, 7 października.

Posiedzenie Izby posłów odbędzie się we wtorek przed południem.

Rząd a kartele.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komitetu komisyi gospodarczej dla obrad nad sprawą kartelową przedstawiciel rządu szef sekcyi Brosche oświadczył, że ministerstwo handlu wypracowało projekt ustawy kartelowej, że jednak służy on tylko jako substrat pomocniczy dla dalszych rokowań. Dlatego rząd zamierza zwołać ankietę kół interesowanych. Po dłuższej dyskusyi pos. Krek postawił wniosek, aby nie odbywać ankiety, lecz natychmiast przejść do obrad merytorycznych. Obrady przerwano.

Deputacya m. Lwowa.

Wiedeń. Deputacya m. Lwowa z dr. Rutowskim na czele udała się wczoraj do ministra skarbu Meyera i kierownika ministerstwa kolei Rölla w sprawie postulatów lwowskich.— Dr Rutowski przedstawił, że miasto Lwów pierwsze zaprowadziło tani opał. Deputacya domagała się opustu taryf dla węgla i drzewa i dalszego opustu taryf dla mięsa i bydła. Röll przyrzekł o ile możności życzeniom tym zadość uczynić.

Deputacya urzędników pocztowych.

Wiedeń. Wczoraj zjawiła się w parlamencie deputacya pocztowców z prośbą do posłów o przyspieszenie załatwienia ustawy o awansie czasowym. Przeprowadzenie tej ustawy wymagałoby kosztów 16 milionów koron, na które łatwo będzie znaleść pokrycie.

Koło polskie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń, 7 października.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Koła polskiego. Z powodu nawału pracy w sekretaryacie Koła wybrano jeszcze dwóch sekretarzy pp. Hallera i Rychlika a sekretarzowi Jabłońskiemu poruczono obowiązek wydawania dla dzienników komunikatów w posiedzeń Koła.

Do komisyi mającej się zająć sprawą urzędników i służby państwowej, przeznaczono członków wybranych już dla komisyi Izby a więc pp. Bombę, Galla, Germana, Matakiewicza, Osuchowskiego, Rusina i Stesłowicza. (Ostatni wszedł tymczasowo w miejsce chorego dr Lisiewicza).

Posła Jaworskiego upoważniono do wdrożenia rokowań z czeskiemi i niemieckiemi stronnictwami w sprawie ustawy dla ochrony pomników a ewentualnie do opracowania odpowiedniego projektu, jako samodzielnego wniosku Koła.

Pos. Kozłowski przypomniał uchwałę Koła dotyczącą zapomóg dla ludności włościańskiej i swój wniosek uwzględnienia przy rozdziale zapomóg okolic pryszczycą dotkniętych. Mowca skarżył się na brak zapomóg w powiatach jarosławskim i cieszanowskim i zapytuje prezydyum czy i jakie sumy na zapomogi wyznaczono.

Prezes Biliński oświadcza, iż udzieli wyjaśnień po otrzymaniu sprawozdania od rządu.

Dyskusya drożyźniana.

Nastąpiła dyskusya nad sprawą drożyzny.

Pos. Lasocki omawia nędzę panującą wśród włościan i imieniem stronnictwa ludowego zgłasza „iunctim“ między ustawą o podwyższeniu płac urzędniczych a akcyą ratunkową dla rolnictwa i ludności rolniczej.

Pos. Witos przyłącza się do wywodów hr. Lasockiego.

Pos. Buzek upatruje przyczynę drożyzny w wysokich cłach ochronnych. Należy dążyć do systemu wolnego handlu. W kwestyi dowozu mięsa argentyńskiego nie ma potrzeby porozumiewania się z rządem węgierskim. Co się tyczy urzędników, to główna przyczyna ich nędzy leży w drożyźnie mieszkań. Dlatego też dodatki kwaterowe powinny być dla nich takie same, jak dla oficerów.

Pos. Gross występuje przeciw sztucznemu tworzeniu przeciwieństwa interesów ludności miejskiej i wiejskiej. Należy unikać demagogii i demagogicznego wygrywania jednych przeciw drugim. — Co się tyczy kwestyi urzędniczej, to chodzi tu o sprawiedliwe zapłacenie funkcyonaryuszów państwowych za ich działalność w myśl zawartego z nimi kontraktu pracy. Sumy, potrzebne na pokrycie kosztów podwyższenia płac, mają być pokryte z podwyższenia podatku osobistodochodowego, który dla włościan nie jest dotkliwy. Galicya wogóle przyczynia się do tego podatku w stosunku 7 prc. Włościanie, którzy z każdej rodziny wysyłają do miasta swoich synów jako robotników, podurzędników i urzędników, nie mogą się żalić, iż przedłożenia urzędnicze sprzeciwiają się ich interesom. — W sprawie funduszu mieszkaniowego przedkłada mowca następującą rezolucyę:

„Koło polskie popiera jak najenergiczniej wnioski zmierzające do przyznania ulg należytościowych i podatkowych stowarzyszeniom mieszkaniowym publicznej użyteczności i uprasza prezydyum, aby tę uchwałę zakomunikowało rządowi i domagało się należytego jej uwzględnienia“.

Pos. Rey krytykuje „exposé“ ministra skarbu Mayera i wytyka niedostateczne poparcie rolnictwa w budżecie. Przyczynę drożyzny upatruje w militaryzmie. Mowca nie jest przeciwny podwyższeniu płac urzędników, ale domaga się większego uwzględnienia potrzeb rolnictwa.

Minister Zaleski wyjaśnia hr. Reyowi, że sprawozdania o ostatnich zbiorach rolniczych zestawione są w ministerstwie rolnictwa na podstawie sprawozdań delegatów, rekrutujących się ze stanu rolniczego. Obraz stanu zbiorów zatem, przedstawiony w „exposé“, oparty jest na tych sprawozdaniach.

Na tem dyskusyę przerwano. Dalszy ciąg we wtorek.

Z klubu demokratów polskich.

Wiedeń. Klub demokratów polskich odbył wczoraj naradę w sprawie drożyzny i innych spraw ekonomicznych. Pos. Zarański przedstawił konieczność założenia akademii górniczej w Krakowie. Upoważniono go do poruszenia tej sprawy w Kole polskiem, aby mógł zgłosić odpowiedni wniosek w Izbie posłów.

Rewizya ochrany w Kijowie.

Pet. ag. tel. donosi z Kijowa: Senator Trasiewicz otrzymał prawo rewidowania działalności wszystkich osób urzędowych, biorących udział w spełnianiu ochrany podczas pobytu cara w Kijowie.

„Dziennik Kijowski“ pisze:

Wobec szerokiego zakresu obecnej rewizyi senatorskiej, bez wątpienia będzie ona musiała wziąć pod uwagę przeszłą działalność Kulabki do ostatnich wypadków w Kijowie, oraz kryminalne życie miasta w okresie r. 1906 do 1907, kiedy miały tu miejsce ciągłe zbrojne napady, w których wykryciu zawsze brał udział Kulabko.

Jednym z ciekawych napadów owego czasu była nieudana ekspropryacya przy ul. Instytuckiej nr 11. Przygotowano zbrojny napad na mieszkanie byłego bankiera, W. Halperina. W chwili napadu ekspropryatorzy byli aresztowani przez policyę i zeznali, iż oni byli jedynie małymi pionkami olbrzymiej zorganizowanej bandy, która mieściła się w nr 2 przy ul. Wołoskiej, w mieszkaniu Wasyluka. Zwlekać było rzeczą niemożliwą. Policya osaczyła dom, wtargnęła do powyższego mieszkania. Informacye okazały się prawdziwe i policya aresztowała tam 6 ekspropryatorów, z ks. Aleksandrem Karajewem na czele. Podczas rewizyi w mieszkaniu znaleziono: bombę, dwa mauzery, setkę naboi, noże fińskie i t. p. Ekspropryatorzy podczas aresztowania ich zachowywali się obojętnie, szczególnie ks Karajew, znany bardziej, jako „Saszka Ormianin“.

Wiele hałasu — pisze dalej „Dziennik Kijowski“ — narobiła w swoim czasie „ucieczka“ z cyrkułu starokijowskiego znanego ekspropryatora, Ryssa. Ciekawe są szczegóły tej ucieczki, w której kijowski wydział „ochrony“ odegrał rolę dość dwuznaczną. Ryss — jak się obecnie wyjaśniło — był „współpracownikiem“ Kulabki, czyli prowokatorem. W cyrkule figurował on pod przybranem nazwiskiem Nikołajewa. — Tutaj nieraz odwiedzali go funkcyonaryusze wydziału ochrany, którzy prowadzili z nim długie rozmowy.

Według źródeł urzędowych, Nikołajewowi ułatwili ucieczkę strzegący go policyant Chołodow i żandarm Androszczuk. Pierwszy miał otrzymać 3000 rubli, zamiast których wsunięto mu do rąk kilka starannie zwiniętych starych gazet, drugi zaś 5000 rubli. Pierwszy zbiegł wraz z Ryssem, drugiego oddano pod sąd i zesłano do robót ciężkich. Nadmienić należy, iż poszukiwanie Chołodowa posiadało charakter fikcyjny.

Inni urzędnicy policyjni z cyrkułu starokijowskiego, a mianowicie dyżurujący w dniu ucieczki Ryssa rewirowy Szynkarenko, komisarz Cwietkowicz i jego pomocnik Uljanow, nie tylko nie byli pociągnięci do odpowiedzialności, lecz otrzymali wkrótce awanse.

Cwietkowicz i Uljanow trafili do ochrany. Pierwszy z nich zajął stanowisko pomocnika Kulabki, drugi — urzędnika do szczególnych zleceń.

Rewizya senatorska ma również zająć się sprawą bomb, znalezionych na zjeździe Andrzejowskim. Za wykrycie tych bomb wielu urzędników kijowskiego wydziału ochrany otrzymało w swoim czasie ordery.

Aresztowanych umieszczono w rozmaitych cyrkułach. Następnego dnia zrana o areszcie dowiedział się Kulabko, który otwarcie oznajmił, że aresztowanie Karajewa „wszystko mu zepsuło“.

Aresztowany Karajew podczas inda-

gacyi policyjnej nie zaprzeczał, iż łączą go bliskie stosunki z Kulabką. To samo potwierdził on u ówczesnego sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi, p. Możajskiego. Karajew powiedział, iż jest socyalistą-rewolucyonistą, w interesach swojej „partyi" jeździł do Odessy, Sewastopola i dzięki posiadanemu biletowi wydziału ochrany, cieszył się wszędzie względami władz. Na pytanie urzędowe, dlaczego bywał on w kijowskiej ochranie, Karajew odpowiedział, iż bywał „ze względów partyjnych". Tym sposobem wyjaśniła się jego działalność prowokatorska. Należało wiedzieć, co w danej sprawie powie Kulabko. Sędzia śledczy trzy razy wzywał go do siebie, ale bezskutecznie.

Kulabko zachowywał się tak, jak obecnie po zabójstwie Stołypina.

Jak się okazało później, bomba, znaleziona u Karajewa, była przeznaczona do zbrojnego napadu na pocztę demijowiecką.

Kronika.

Kraków, sobota 7 października.

Kalendarzyk kościelny: Birgity wd., Marka i Justyny.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 51, zachód o godz. 5 m. 06; długość dnia godzin 11 min. 15.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Lekarz na rozdrożu".

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Staruszka młoda" i „Kawa"; wieczór: „Faust" (występ Didura).

Muzeum etnograficzne na Wawelu. Ze Lwowa donoszą: Założyciel i twórca Muzeum etnograficznego w Krakowie, inspektor Seweryn Udziela wraz z prezesem instytucyi Talko-Hryncewiczem i prof. Bujakiem byli u marszałka hr. Badeniego z prośbą o odstąpienie na cele Muzeum poseminaryjnego budynku na Wawelu. Marszałek przyjął deputacyę bardzo życzliwie i obiecał, że zanim sprawa w Sejmie będzie ostatecznie załatwiona, Wydział kraj. zgodzi się na prowizoryczne umieszczenie zbiorów we wspomnianym lokalu.

Rada m. Lwowa uchwaliła ofiarować na pomnik Słowackiego, który, jak wiadomo, ma stanąć naprzeciw teatru, 20.000 K w 10 rocznych ratach. Komitet budowy tego pomnika zebrał dotychczas 30.000 K.

„Cracovia" udaje się do Lwowa i rozegra tam jutro match z „Pogonią".

Z Tow. rybackiego. Walne zgromadzenie członków krajowego Tow. rybackiego odbędzie się w sobotę 21 października o godz. 3 po południu w Krakowie w sali Tow. rolniczego przy pl. Szczepańskim l. 8, II p. — Na porządku dziennym sprawozdania; wybór drugiego wiceprezesa i 7 członków wydziału; odczyt dr Fr. Staffa p. t. „Zagadnienia z dziedziny hodowli ryb". W razie braku kompletu odbędzie się tego samego dnia o godz. 3½ ponowne zgromadzenie bez względu na ilość obecnych członków.

Na pożyczki dla rzemieślników z fundacyi dr. Wrzesińskiego rozpisany został konkurs. Pożyczka (do 400 K) udzielona będzie rękodzielnikom krakowskim bez różnicy wyznania, głównie na zakupno materyału. Wypożyczający będzie obowiązany zwrócić ją z procentem 2 proc. na rok w 20 równych ratach, z których pierwsza rata płatna jest w cztery miesiące po udzieleniu pożyczki. Podania (ustne) do dnia 16 b. m. wnosić należy w wydziale VI magistratu (Poselska 9, II p.).

Walne zgromadzenie Towarz. naucz. szkół przem. uzup. i zawodowych uzup. odbędzie się w piątek 20 października o godz. 10 przed południem w sali Towarzystwa demokratycznego w Krakowie przy placu Szczepańskim 3 z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokołu z I. zgromadzenia. 3) Sprawozdanie komitetu organizacyjnego z dotychczasowych czynności. 4) Wybory. 5) Oznaczenie wkładek. 6) Ułożenie programu działalności. 7) Wnioski. Komitet organ. rozsyła równocześnie do gron nauczycielskich odnośnych szkół zaproszenia wraz ze statutem i odbitką memoryału wniesionego do władz w sprawach szkół przem. uzup. Bliższych wyjaśnień w sprawach Tow. udziela przewodniczący tymcz. komitetu p. Jan Drezinski (Kraków, ul. św. Krzyża 16).

Ze sportu. „Polonia I" rozegra match footballowy w niedzielę 8 b. m. z „Wisłą I". Match ten budzi zainteresowanie, bo przeciw drużynie zgranej, występuje młoda, mogąca się też pochlubić kilku zwycięstwami, jak nad R. K. S. (4:2 i 6:1), z „Borussią" w Mysłowicach (3:1). „Polonia I" wystąpi w koszulach różowych. Poprzedzi match „Polonia Res." z „Pogonią I". Początek punktualnie o godz. 3 po południu. Bilety wcześniej do nabycia w firmie Drobnera, plac Szczepański.

Towarzystwo Wielkopolan (Karmelicka, 21 parter) urządza we wtorek 10 b. m. o godz. 8 15 wieczór zebranie towarzyskie, na którem wygłoszony zostanie odczyt p. t. „Ks. Wawrzyniak i działalność jego jako patrona spółek w W. Ks. Poznańskiem". Goście mile widziani; wstęp wolny.

Akademicki związek stenografów powstaje w uniwersytecie naszym. Celem stowarzyszenia będzie rozpowszechnianie wśród młodzieży akademickiej tej tak praktycznej nauki. Środkiem, do tego celu prowadzącym, będzie urządzanie bezpłatnych kursów stenografii systemu Gabelsberger-Polińskí. — Członkiem zwyczajnym związku może być każdy słuchacz lub słuchaczka uniwersytetu, umiejący stenografować, lub który wykaże świadectwem szkoły średniej, że na zadowalającym stopniu stenografii uczęszczał. — Zgłoszenia na kurs i wpisy do związku przyjmuje p. Juliusz Kriss codziennie od 12 do 1 w południe w sali 33 Coll. Nov. (Wpis 1 K, wkładka roczna 2 K).

Związek woźnych. Uroczystość założenia „Bratniej pomocy" związku woźnych instytucyi finansowych w Krakowie odbędzie się w niedzielę, 8-go b. m. z następującym programem: Rano o godz. 8 w kościele św. Barbary nabożeństwo, po południu o godz. 3 w sali Domu robotniczego w Krakowie (ulica św. Tomasza 37) walne zgromadzenie „Bratniej pomocy".

Publiczne zgromadzenie stróżów odbędzie się 8 b. m., o 3 po poł., w domu robotniczym przy ul. św. Tomasza 37.

Ciekawa rozprawa przeciw stróżowi. Przed trybunałem karnym w Krakowie pod przewodnictwem radcy Grodyńskiego toczyła się ciekawa rozprawa. Sprawa była następująca: Kandydat adw. dr L. wracał w towarzystwie około godz. 1 w nocy z wizyty od adwokata dra D., mieszkającego przy ul. Grodzkiej. Stróż domu, Konstanty Blak, zażądał po 20 halerzy od każdej osoby za otwarcie bramy, oświadczając, że jeżeli nie otrzyma zapłaty w powyższej wysokości, nie otworzy bramy. Towarzystwo, złożone z 9 osób, ofiarowało mu 90 h za otwarcie bramy, atoli stróż nie chciał nawet słyszeć o takiej zapłacie i spokojnie odszedł do swego mieszkania, zostawiając spóźnionych gości w zamkniętej i nieoświetlonej sieni. Wobec tego wróciło całe towarzystwo do adwokata dra D., skąd telefonicznie zażądano interwencyi policyi, która, zjawiwszy się na miejscu, wypuściła wszystkich z pułapki. Prokuratorya państwa oskarżyła stróża o zbrodnię wymuszenia z § 98 a u. k., popełnioną przez to, że celem wymuszenia świadczenia, które wedle ustawy nie przysługuje mu wcale, względnie w oznaczonej przez niego wysokości, uciekł się do ograniczenia wolności dra L. i jego towarzyszy. Trybunał uznał oskarżonego winnym zbrodni wymuszenia i skazał go na karę więzienia przez 14 dni.

Na pogotowiu ratunkowem opatrzono wczoraj malarza pokojowego, Józefa Hilfsteina, którego dotkliwie w kolano pokaleczył pies w ulicy Izaaka. Pogotowie udzieliło również pomocy Józefowi Boberowi, synowi wyrobnika, który dostawszy wczoraj ataku epileptycznego, boleśnie się pokaleczył.

Ucieczka umysłowo chorego. Podczas przeprowadzania się oddalił się z domu przy ulicy Kremerowskiej l. 16 umysłowo chory Tadeusz Boczkowski, którego mimo natychmiastowego poszukiwania dotąd nie znaleziono. Boczkowski liczy lat 60, niski, tęgi, ma siwe wąsy i brodę. Miał na sobie jasne ubranie; wychodząc, zabrał z sobą letnią zarzutkę i zimowe palto.

Kradzieże. Wczoraj zgłosiła się na inspekcyi policyjnej niejaka Antonina Kosmacka, iż skradziono jej podczas przeprowadzania się kilka sztuk bielizny. — Stanisławowi Wilkowi, słuchaczowi Akademii handlowej, skradziono wczoraj podczas wykładów z korytarza Akademii zarzutkę wartości 70 koron. — Stefanii Kwiatkowskiej skradziono podczas wczorajszego targu na Rynku z kieszeni portmonetkę z większą kwotą.

Przemytnictwo. Wczoraj przyprowadził na inspekcyę policyjną nadstrażnik skarbowy niejakiego Stanisława Wasołowskiego, którego przytrzymał na granicy przy przemycaniu tytoniu rosyjskiego. Wasołowskiego osadzono „pod telegrafem".

Macoch i towarzysze. Niedawno umieściliśmy obszerne sprawozdanie z Piotrkowa o przejęciu korespondencyi między Bazylim Starczewskim i Damazym Macochem, dokonanem podczas rewizyi w ich celach więzienia piotrkowskiego. Z zabranych listów między innemi okazało się, że Starczewski namawiał Macocha, aby ten wpłynął na znajdującego się również w więzieniu wspólnika okradania skarbczyka, ażeby zaparł się w sądzie, że nosił do ślusarza klucz od skarbczyka dla dorobienia drugiego.

Wykrycie tej poufnej korespondencyi miało przedewszystkiem ten skutek, że obostrzono znośny dotychczas pobyt w więzieniu głównych przedstawicieli zbrodni jasnogórskiej. Zabrano z ich cel stoły i stołki i przybory piśmienne, oraz pozostawiono ich na prawach zwykłych więźniów.

Łódź — w ciemnościach. Z Łodzi donoszą: We czwartek wieczór w skrzynce rozdziałowej przy hotelu Victoria skutkiem krótkiego spięcia nastąpiła przerwa prądu elektrycznego, dostarczanego przez elektrownię. Ponieważ nie można było odrazu znaleść miejsca wypadku, część miasta została pogrążona w ciemnościach. Sklepy, restauracye, cukiernie, teatry i t. p. zmuszone były zamknąć swoje podwoje.

Milionowa kradzież. Z Paryża donoszą: Dyrekcya Towarzystwa sueskiego zawiadomiła paryską prokuratoryę, iż jeden z urzędników dopuścił się kradzieży akcyj, których liczba do tej pory nie jest jeszcze ustaloną. Urzędnik, który skradł te akcye należał do najstarszych funkcyonaryuszy Towarzystwa sueskiego. Nazywa się Lepreux. — Skradziona akcye puścił w obieg, ażeby pokryć straty, poniesione podczas ostatniego przesilenia giełdowego. Szkoda wynosi podobno milion franków.

Mianowania. „Wiener Ztg" ogłasza: Minister oświaty zamianował suplenta w seminaryum nauczycielskiem w Krakowie, Józefa Gancarczyka, nauczycielem głównym w tym zakładzie.

Telegramy

z dnia 7 października.

Wiedeń. „N. Fr. Presse" donosi: Cesarz nie pojedzie w październiku do Budapesztu, jak było zamierzone. Z tego powodu, jakoteż ze względu na sytuacyę zagraniczną odpadną wizyty zagranicznych panujących. Wiadomość ta odnosi się prawdopodobnie do zamierzonej wizyty króla Piotra.

Zatwierdzenie wyroków.

Wiedeń. Wyższy sąd krajowy zatwierdził wszystkie wyroki, wydane dotąd na demonstrantów wiedeńskich.

Zmiana na wyższych stanowiskach w armii.

Wiedeń. Komendant korpusu we Lwowie gen. Schoedler ma być zamianowany inspektorem armii w miejsce generała Potiorka, który zamianowany został szefem rządu krajowego w Bośni. Jako następcę Schoedlera wymieniają gen. Böhm Ermolliego, komendanta dywizyi piechoty w Krakowie.

Czeska szkoła w Wiedniu.

Wiedeń. Czeska szkoła prywatna w III dzielnicy pozostanie dalej zamkniętą. Wczoraj obradowała komisya budowlana pod przewodnictwem namiestnika Bienertha i uchwaliła 5 głosami przeciw 4 nie dopuścić ze względów bezpieczeństwa do rozpoczęcia nauki w tej szkole.

Aresztowanie socyalistów-rewolucyonistów.

Moskwa. Wydział „ochrany" aresztował organizacyę, złożoną z 8 studentów-słuchaczów instytutu handlowego, pomocnika adwokata przysięgłego, kobiety-lekarza i lekarza-dentysty, — wśród których jest kilku żydów. Wszyscy należeli do stronnictwa socyalistów-rewolucyonistów. Pomocnik adwokata przysięgłego, Kuliszer, miał stosunki z zabójcą Stołypina, Bagrowem. Skonfiskowano korespondencyę treści terorystycznej.

Minister Makarow.

Petersburg. Nowy minister spraw wewnętrznych Makarow, którego nominacya nastąpiła 3 b. m., powrócił tu z Jałty i jutro obejmie urzędowanie.

Sytuacya w Portugalii. —

Paryż. Ag. Havasa donosi z Madrytu: Wysłany przez gubernatora z Pontevedra emisaryusz, który miał zasięgnąć informacyi o rzekomym ruchu rojalistycznym w Portugalii wrócił tu dziś z wiadomością, że sytuacya jest zupełnie normalna.

Paryż. (Ag. Havasa). Dzienniki wieczorne ogłaszają depeszę z nad granicy hiszpańskiej tej treści, że podróżni w pociągu pospiesznym paryskim rozpoznali wśród podróżnych b. króla Manuela i jego wuja Don Alfonsa tudzież kilka osobistości rojalistycznych jadących w kierunku Oporto.

Zajście w Agadirze.

Berlin. Biuro Wolffa donosi z autentycznego źródła: Przy t. zw. zajściu w Agadirze, o którem doniosły prywatne depesze niektórych dzienników, chodzi jedynie o wybryk kilku młodzieniaszków, którzy wobec fałszywej pogłoski o ogłoszeniu protektoratu Francyi nad Marokiem na starym, przez wojsko nieobsadzonym bastyonie wywiesili chorągiew francuską. Rząd francuski na wiadomość o tem polecił natychmiast swemu konsulowi w Mogador, aby u władz marokańskich poczynił odpowiednie kroki dla przeciwdziałania wybrykowi i usunięcia flagi. Niemiecki okręt wojenny, który stoi na kotwicy dla ochrony życia i mienia Niemców, nie ma z tą sprawą nic do czynienia.

Powstanie głodowe w Chinach.

Pekin (B. Reutera). Telegram misyonarzy z Czengtu donosi: Ogólna liczba zabitych w walkach koło Czengtu wynosi 10.000, z tego 2000 żołnierzy, reszta powstańców.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 6 października.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia:): Stefan Moroz z Lublina, Agata Jenknerowa z Zagórzan, Adam Bandrowski z Wiednia, dr Wiktor Bałanda z Oświęcima, Władysławowie Medyńscy z Głuchowa, Izydor Bergtraun, Stanisław Zborowski ze Lwowa, Henryk Czerniak, Ludwik Sarnecki z Radłowa, Piotr Boy z Dobczyc, Franciszek Wróblewski, Wincenty Garus z Lipiny, Mikołaj Rachwał z Rzeszowa, Walentyna Jagodzka z Radomia, Grzegorz Świderski z Włocławka, Albina Czarnowska z Ekaterynosławia, Gabryel Wilczewski z Sambora.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): bar. A. Pfeifer z Liptawy, inż. Jerzy Böhm z żoną z Dziedzic, inż. S. Rhode z Berlina, dr Janina Zielińska, Julian Kalbarczyk z Warszawy, Józef Singer z rodziną z Nowego Targu, Adolf Springer z Gliwic, A. Deiches z Jarosławia, Józef Gurfein z Prusznika, Herman Steinmetz z Wiednia, Aleksander Bielawski z Olkusza, Adam Kaczanowski ze Skały (Król. Pol.), Leon Szukow, Jan Hempel z Warszawy, Marya Reimschüssi z Czarnego Dunajca, Józef Luka z Pragi, Ferdynand Stolt z Raciborza, Rudolf Pajtl z Mistka, Piotr Słamiński, Bogumił Borkowski z Warszawy, Antoni Schlesinger ze Lwowa, Julian Speier z Wiednia, Balbina Majeran, Marceli Spieldein z Warszawy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 6 października. Kursa giełdy wiedeńskiej: **Losy: a) procentowe:** Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 293·50. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 271·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 309·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 247·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr 2-pro. 125·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 35·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 496·—. Clary złr. 40 m. k. 165·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 95·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 81·—. Palffy 40 zł. m. konw. 76·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 75·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 45·50. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 76·50. Salma 40 złr. m. 260·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 237·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 237·40. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 502·—.

Berlin, 6 października. Austryackie banknoty 84·90. Spirytus —·—.

Paryż, 6 października. Renta 3-pro. 94·02. Mąka 81·40.

Frankfurt, 6 października. Austr. kred. —·—. Koleje państwowe —·—. Disconto —·—. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

Usposobienie silne.

Wiedeń, 6 października. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 640 50, węg. Zakł. kred. 835 —, Anglobanku 323 50, Unionbanku 620 50, Länderbanku 541 30, Bankverein 541 —, Bodencredit 12 85, Galic. Banku hipotecznego 679 —, Akcye praskiego banku kredyt. 717 —, Kolei państwowych 735 25, kolei południowej 113 25, kolei północnej 50 —, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 819 —, Rima Muranyi 691 50, Praskiego Tow. żelaznego 27 48, Fabryki broni 745 —, Akcye tureckie tyt. 312 50, Gal. Karp. Tow. naft. 750 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 91 40, Austr. renta koron. 91 40, Węgier. renta koron 90 40, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 91 95, 4% Listy Banku hip. 93 30, 4½% Listy Banku hip. 99 40, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 92 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal. Obl. propin. 98 30, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 92 90, 4% Pożyczki m. Lwowa 91 85, 4% pożyczka m. Krakowa 90 25, Losy tureckie 238 50, Marki 117 70, Ruble 255 —, Rosyj. pożyczka 103 50, Skoda 673 —, Powsz. B. depoz. — —.

Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 5 października. Cukier 41·30—41·40; 41·30—41·40 silny. Spirytus niezmieniony. Nafta wagonowa 36·50—38·00, baryłkowa 37·50—39·00.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, bez opadów, niższa temperatura, północno-wschodnie mierne wiatry.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski